

Opis źródła:

Dzieło *Factorum et dictorum memorabilium libri novem*, czyli *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach* autorstwa Waleriusza Maksymusa przez wieki cieszyło się bardzo dużą popularnością. Było zarówno bogatym źródłem historycznej wiedzy o postaciach i wydarzeniach antycznych, ale również stylistycznym wzorcem łacińskiej prozy i przede wszystkim żywym podręcznikiem moralności. Waleriusz Maksymus, jak żaden inny pisarz, umiał wykorzystywać treści historyczne do wpajania wartości moralnych. Dzieło uczyło wszelkich cnót potrzebnych w prywatnym i publicznym życiu, ale i obnażało odrażające postawy niektórych przedstawicieli społeczeństwa, wyniesionych nawet na najwyższy piedestał. Praca ukazuje moralny obraz rzymskiego społeczeństwa widziany oczyma Rzymianina z pierwszej połowy pierwszego wieku po Chrystusie. Przedstawiony fragment utworu dotyczy głównie instytucji senatu i senatorów. Jego twórca urodził się zapewne krótko po tym, jak Oktawian August z nadania senatu otrzymał zaszczytny przydomek „Augustus”, czyli „boski”. Sam Waleriusz Maksymus był klientem krewnego Augusta, Sekstusa Pompejusza, prokonsula Azji. W nowym ustroju, nazywanym pryncypatem, istniały pewne tradycje republikańskie, jak senat i nazwy całej magistratury, która jednak obsadzona była swoimi ludźmi, ponieważ instytucje demokratyczne musiały zamilknąć. W nowych realiach dyskretnie czuwała armia, a senatowi oddano zarząd nad wewnętrznymi prowincjami imperium, gdzie nie stacjonowały załogi wojskowe. August powierzył także senatowi sprawy ustawodawcze i sędownicze oraz zawiadywanie państwowym skarbcem, a sam dysponował skarbcem rządowym, do którego spływały główne dochody. Przedstawiciele stanu senatorskiego otrzymywali najlepsze stanowiska w państwie, lecz August coraz częściej sięgał po ludzi ze stanu ekwitów¹.

Miejsca wydania i polskie tłumaczenia:

Valerii Maximi factorum et dictorum memorabilium libri novem cum incerti auctoris fragmento De praenominibus, uzup. i red. C. Kempfius, Berlin 1854

Valeri Maximi Factorum et dictorum memorabilium libri novem, wyd. C. Halm, Lipsk 1865

Deti e fatti memorabili di Valerio Massimo, wyd. R. Faranda, Turyn 1971.

¹ Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przekład, wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2019, s. 7–11; T. Bieńkowski, *Niektóre zagadnienia recepcji antyku w okresie staropolskim*, „Meander” 1966, R. 21, z. 5, s. 184, 186; T. Bieńkowski, *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450–1750). Główne problemy i kierunki recepcji*, Wrocław 1976, s. 42, 45–46, 52, 149, 155, 184; M. Cytowska, H. Szelest, *Literatura rzymska. Okres cesarstwa*, t. 2, Warszawa 1992, s. 60–62; I. Lewandowski, *Gajusz Waleriusz Maksymus, czyli historia moralizująca, jej losy w dawnych epokach oraz polski przekład 4,1, praef., 1–15*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, nr 9, s. 197–209.

Valerius Maximus, *Facta et dicta memorabilia. Denkwürdige Taten und Worte (Lateinisch/Deutsch)*, tłum. i red. U. Blank-Sangmeister, Stuttgart 1991 [wybór].

Valeri Maximi Facta et dicta memorabilia, vol. 1, libri I–VI, vol. 2, libri VII–IX. *Iuli Paridis Epitoma fragmentum de praenominibus Ianuarii Nepotiani Epitoma*, wyd. J. Briscoe, Stuttgart–Lipsk 1998.

Walerego Maksyma O dziejach i powieściach pamięci godnych ksiąg dziewięć, które dla Rzymian tęskliwych z historyków rozmaitych greckich i łacińskich krótko zebrał, ludzi świata niemal wszystkiego, co przed nim żyli, cnoty, rozum, postęпки, rzeczpospolite, rząd, poselstwa, zwyczaje, chytrósci, zdrady, swawolę etc. ukazując. Rejestr o wszystkim da sprawę, przekł. X.A. Wargocki, Kraków 1609

Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przekład, wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2019.

Tekst źródła:

Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przekład, wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2019, s. 117, 119, 121, 123.

[...]

2.

O SENACIE I INNYCH INSTYTUCJACH

2.2.1. Tak wielka miłość ojczyzny ogarniała wszystkich ojców senatorów, że w przeciągu wielu wieków żaden spośród nich nie zdradził tajemnic senackich obrad. Jedynie Kwintus Fabiusz Maksymus w drodze do domu powiedział – to tylko przez swoją nieroztropność – Publiuszowi Krassusowi, kiedy ten podążył na wieś, o wypowiedzeniu trzeciej wojny punickiej, o której tajnie pertraktowano w Kurii. Pamiętał, że Krassus przed trzema laty był kwestorem, nie wiedział jednak, że cenzorzy jeszcze nie przyjęli go do stanu senatorskiego, a tylko w ten sposób mogli wejść do Kurii nawet ci, którzy już sprawowali urzędy. Chociaż błąd Fabiusza był niewinny, jednak konsulowie mocno go skarcili. Nie chcieli bowiem, aby zasada milczenia, najlepszy i najbezpieczniejszy węzeł w zarządzaniu państwem, uległa zachwianiu.

Kiedy na przykład król Azji, Eumenes, wierny sprzymierzeniec naszego miasta, doniósł senatowi, że Perses przygotowuje wojnę przeciw narodowi rzymskiemu, nie można się było wcześniej dowiedzieć, kto albo co o tym powiedział, albo co senatorzy odpowiedzieli, zanim nie nadeszła wiadomość, że Perses został wzięty do niewoli. Niezawodnym i odwiecznym sercem państwa była Kuria, obwarowana zewsząd wałem i zbawiennym murem milczenia,

której senatorowie, przekraczając jej próg, odrzucali swoje prywatne uczucia, a przyoblekając się w miłość sprawy publicznej. Nie mówię, że ktoś tam jeden, lecz – uwierz mi – nikt nie usłyszał tego, co podano uszom tak wielu uczestników [...].

2.2.4. Z największą pilnością nasi przodkowie zachowali ten zwyczaj, według którego nikt nie powinien zajmować miejsca pomiędzy konsulem i najbliższym liktorem, chociaż miałyby z racji pełnionej funkcji iść razem z nim. Bezpośrednio przed konsulem wolno było co najwyżej kroczyć jego synowi i to w chłopięcym wieku. Tego zwyczaju przestrzegano z żelazną konsekwencją. Kwintus Fabiusz Maksymus na przykład, pięciokrotny konsul, mąż od dawna cieszący się wielkim poważaniem, a wówczas będący już w bardzo podeszłym wieku, zaproszony przez syna konsula, żeby siedł między nim a liktorem, aby nie potraçał go tłum wrogich Samnitów, do których przybywał na rozmowy, nie chciał tego uczynić.

Tego samego Fabiusza, jako legata, wysłał senat do przebywającego w Suessie syna, będącego konsulem. Gdy spostrzegł on, że syn jego na przywitanie wyszedł poza mury miasta, oburzył się, iż żaden z jedenastu liktorów nie kazał mu zejść z konia, i pełen gniewu trwał w swojej siedzącej postawie. Zauważył to syn i wydał rozkaz pierwszemu liktorowi, aby wypełniał normalnie swoje powinności. Wówczas Fabiusz natychmiast posłuchał głosu liktora i rzekł: „Ja, synu, wcale nie zlekceważyłem najwyższej władzy, jaką posiadasz, lecz chciałem jedynie zbadać, czy umiesz zachować się jak konsul. Dobrze wiem, jaka cześć należy się ojcu, lecz uważam, że wzgląd na instytucję państwową ważniejszy jest od uczucia miłości wobec ojca” [...].

2.2.6. Teraz jednak przejdę od luksusu i wynikających z niego zgubnych obyczajów do niezwykle skromnych instytucji naszych przodków. Przedtem senat miał stałą siedzibę w tym miejscu, które jeszcze dzisiaj nosi nazwę „budynek senacki”. Nie czekając na zwołanie specjalnym obwieszczeniem, senatorzy wezwani przybywali do Kurii natychmiast. Uważali, że wątpliwa jest chwała obywatela, który należne państwu obowiązki wykonuje nie z dobrej woli, lecz pod przymusem. W rzeczy samej bowiem cokolwiek jest wymuszone nakazem, zostaje przypisane raczej temu, kto przymusza, niż temu, kto wykonuje.

2.2.7. Trzeba również przypomnieć i to, że trybunom ludowym nie wolno było wchodzić do Kurii. Z największą uwagą natomiast przysłuchiwali się uchwałom senatu, siedząc przed dwuskrzydłowymi drzwiami na specjalnie ustawionych tam ławach. Jeśli któreś z uchwał zasługiwały na naganę, nie pozwalali ich uprawomocnić. Przeto pod dawnymi uchwałami senatu zwykle stawiano literę C, co oznaczało, że aprobowali ją także trybuni. Chociaż stali oni na straży interesów ludu i byli zajęci ograniczaniem władzy senackiej, pozwalali jednak

wyposażyć ją z publicznego skarbcza w srebrne naczynia i złote pierścienie, aby prestiż urzędników był wspanialszy przez używanie takich przedmiotów.

2.2.8. O ile z jednej strony stale troszczono się o wzrost godności urzędników, o tyle również z drugiej bardzo mocno zabiegano, aby ograniczali się oni do poprzestawania na małym. Składane przez nich bogom wnętrzości zwierząt ofiarnych dostarczano kwestorom skarbcza publicznego, którzy je sprzedawali. Tak więc w ofiarach narodu rzymskiego uwidocznił się zarówno kult bogów nieśmiertelnych, jak i powściągliwość obywateli. Nasi najwyżsi przywódcy uczyli się przy tych ołtarzach, jak nieskalane powinni mieć ręce. Takie znaczenie przyznawano enocie powściągliwości, że długi wielu urzędników, którzy rzetelnie administrowali prowincjami, regulował senat. On bowiem widząc, jak dzięki ich czynom daleko sięgał blask autorytetu państwa, uważał za rzecz niegodną i hańbiącą dla siebie, aby w ojczyźnie ich godność została przywiedziona do upadku [...].

Słowniczek pojęć:

Kwintus Fabiusz Maksymus – konsul w roku 145 p.n.e.; brat Scypiona Afrykańskiego

Młodsze. Za: Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia...*, s. 116, przyp. 16.

Publiusz Krassus – kwestor w 153 i konsul w 131 r. p.n.e. Za: Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia...*, s. 117, przyp. 17.

Trzecia wojna punicka – wojna Rzymu z Kartaginą w latach 149–146 p.n.e., zakończona klęską Kartaginy i założeniem prowincja Afryka

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/wojny-punickie;3997567.html>

Kwestor – urzędnik, któremu podlegały głównie sprawy finansowe

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/kwestor;3929659.html>

Cenzorzy – urzędnicy, którzy za zadanie mieli głównie sporządzanie cenzusu, czyli spisu ludności <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/cenzor;3884232.html>

Eumenes – Eumenes II Soter, król Pergamonu od 197 do 159 r. p.n.e.

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Eumenes-II-Soter;3899085.html>

Perses – Perseus, król Macedonii od 179 r. p.n.e.

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Perseusz;3956062.html>

Konsul – najwyższy urzędnik w czasach Republiki Rzymskiej

<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/konsul;3925294.html>

Liktor – funkcjonariusz państwowy, towarzyszący urzędnikom w czasie ich publicznych wystąpień <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/liktorowie;3932581.html>

Samnici – lud w starożytnej Italii, w wyniku wojen toczonych w IV–III w. p.n.e. ostatecznie pobity przez Rzym <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Samnici;3971656.html>

Suessa – Suessa Pometia, miasto ludu Wolsków w Lacjum. Za: Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiedzenia...*, s. 120, przyp. 26.

Trybun ludowy – urząd utworzony w 494 r. w celu przede wszystkim ochrony interesów plebejuszy przed patrycjuszami i niekorzystnymi decyzjami innych urzędników <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/trybun-plebejski;3989480.html>

Pytania do źródła:

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

1. Jakie były kompetencje senatu?
2. W jaki sposób można było stać się senatorem?
3. Jakie elementy w tekście źródła mogą przemawiać za tym, że Waleriusz Maksymus był związany z rzymskimi patrycjuszami?
4. Jakie urzędnicze prawa mieli trybuni ludowi?
5. W jaki sposób – zdaniem autora tekstu – urzędnicy mogli podwyższyć swoją godność?
6. Z czego mogła wynikać zasada obecności przy konsulu tylko liktora?
7. Jaką sytuację uważano za obniżającą godność urzędników?

Literatura pomocnicza.

Alföldy G., *Historia społeczna starożytnego Rzymu*, przekł. A. Gierlińska, do druku podał L. Mrozewicz, Poznań 1998, s. 133–179.

Bieńkowski T., *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450–1750). Główne problemy i kierunki recepcji*, Wrocław 1976, s. 42, 45–46, 52, 149, 155, 184.

Cary M., Scullard H.H., *Dzieje Rzymu od czasów najdawniejszych do Konstantyna*, t. 2, przekł. J. Schwakopf, Warszawa 1992, s. 5–33.

Christ K., *Historia Cesarstwa Rzymskiego. Od Augusta do Konstantyna*, do druku podał i przedśłowiem opatrzył L. Mrozewicz, przekł. A. Gierlińska, Poznań–Gniezno 2016, s. 129–240.

Jacynowska M., *Dzieje Imperium Romanum*, Warszawa 1995, s. 195–228.

Kolańczyk K., *Prawo Rzymskie*, Warszawa 1978, s. 28–32, 36–41, 44, 53–55, 59.

Krawczuk A., *Poczet cesarzy rzymskich. Kalendarium cesarstwa rzymskiego*, Warszawa 2004, s. 22–30.

Lewandowski I., *Gajusz Waleriusz Maksymus, czyli historia moralizująca, jej losy w dawnych epokach oraz polski przekład 4,1, praef., 1–15*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2014, nr 9, s. 197–218.

Prawo rzymskie. Słownik encyklopedyczny, red. W. Wołodkiewicz, Warszawa 1986, s. 189–190.

Najważniejsze cezury:

Najostrożniej należy przyjąć, że przedstawione dzieło Waleriusza Maksymusa powstało na przełomie lat 20. i 30. I w. n.e. Od 14 r., czyli od śmierci Oktawiana Augusta, w Rzymie panuje Tyberiusz, któremu Waleriusz Maksymus poświęcił swój – omawiamy wyżej – utwór. Po zniesieniu rady cesarskiej, jedynym jego partnerem w rządach jest senat. W tym czasie tetrarchą Galilei i Perei jest Herod Antypas. Śmierć ponoszą Jan Chrzciciel i Jezus z Nazaretu. W Chinach w tym czasie panował cesarz Liu Xiu, który odzyskał południowe tereny, utracone przez poprzedników i poprawił sytuację chłopów.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek